

■ KONTAKT Z REDAKCJĄ ■ Zaloguj się ■ Zarejestruj się ■ Zagle.tv ■ Podroze.se.pl **Sieci Online**

Lubię to! 19 tys. Obserwuj YouTube 314

Zagle Aktualności Zagle TV Sport Technika Jachty motorowe Rzeki i jeziora Morze **se.pl SPORT**

Zagle.se.pl » Aktualności » Mirpuri Foundation z Polakiem na pokładzie już u wybrzeży Barbadosu

Mirpuri Foundation z Polakiem na pokładzie już u wybrzeży Barbadosu

Lubię to! 43 Tweetnij YouTube 314

Autor: Tomasz Kowalczyk

Filip Pietrzak, mirpuri foundation, volvo ocean race



Mirpuri Foundation na Barbadosie

Załoga Mirpuri Foundation (VO 70) dopłynęła po siedmiodniowym rejsie z Wysp Zielonego Przylądka na Barbados. Za trzymowanie na pokładzie odpowiadał polski żeglarz Filip Pietrzak. Portugalski skipper i właściciel jachtu Paulo Mirpuri kilka chwil po zawinięciu do portu przyznał, że jest bardzo zadowolony ze swojego oceanicznego debiutu.

Przedsiębiorca z Półwyspu Iberyjskiego podkreślił, że cała ekipa znakomicie współpracowała na pokładzie w czasie wspólnej żeglugi, gdzie niezwykle cenna okazała się cierpliwość, którą wszyscy musieli się wykazać. W skład zespołu wchodzi 30-letni Filip Pietrzak, który ma już w dorobku dużą sprawę, bo pływał m.in. w słynnych [regatach](#) Sydney-Hobart, a także był w zespołach regatowych w Australii i Tajlandii. – *Doświadczenie zdobyte wcześniej na maxi jachtach jest bardzo cenne i przydaje się teraz podczas żeglugi na Mirpuri Foundation* – stwierdził Polak.

Na temat:

- ▶ Czekamy na start Polaka w Volvo Ocean Race
- ▶ Jedyna żeńska załoga najbliższego Volvo Ocean Race popłynie w strojach Helly Hansen
- ▶ Volvo Ocean Race: Dongfeng Race Team złamał maszt!

Być może trymer znajdzie się w teamie na regaty Volvo Ocean Race 2020 w których właściciel Mirpuri Foundation chce wystartować. Portugalczyk jest przekonany, że uda mu się wystąpić w tej wielkiej imprezie, ale zamierza się jeszcze zastanowić nad ostatecznym składem jaki wybierze, stąd nie jest przesądzone, że Filip Pietrzak może być pewny swojego miejsca. Sam żeglarz w rozmowie z redakcją "Żagli" przyznał, że jeszcze bardzo daleka droga by spekulować na ten temat, tym bardziej, że niewykluczony jest start damsko-męskiej ekipy.

– Mimo, że na pokładzie znalazło się wielu profesjonalistów, to musieliśmy się dotrzeć bo jeszcze nigdy nie płynęliśmy razem. Duch drużyny buduje się dość szybko i razem byliśmy w stanie sprostać wykonaniu manewrów żeglarskich. Cieszy, że potrafiliśmy sobie poradzić w trudnych warunkach, kiedy wiatr wiał z prędkością 40 węzłów, a w dodatku przez dwa dni z rzędu fale sięgały 8 metrów wysokości – relacjonował po dopłynięciu do portu Paulo Mirpuri.

Nie wiadomo jeszcze jak dokładnie będzie wyglądała trasa Volvo Ocean Race 2020/21, ale można przypuszczać, że podobnie jak w tegorocznej imprezie lwią część rywalizacji odbędzie się na wodach Oceanu Atlantyckiego na których pierwsze doświadczenie zebrała załoga Mirpuri Foundation. By wystartować w tym roku zabrakło czasu i cennego doświadczenia, a bez niego trudno wybrać się w trudną eskapadę, która przez blisko 9 miesięcy zawita do dwunastu portów na pięciu kontynentach.

– Na razie zbieramy doświadczenie na przyszłość – stwierdził Enrico Civello, kierownik załogi. – Jesteśmy zadowoleni z tego jak przebiegała podróż, byliśmy dobrze przygotowani na wiatry, moc jachtu jest odpowiednia, a Mirpuri Foundation dodatkowo jest bardzo stabilną i bezpieczną jednostką – zakończył włoski żeglarz.